

Przeglądy i komentarze

KWESTIA UTWORZENIA „CZWARTEJ PARTII” W REPUBLICE FEDERALNEJ NIEMIEC

Wspólnota opozycyjnych partii chadeckich CDU/CSU Republiki Federalnej Niemiec, zwłaszcza frakcji parlamentarnych obu tych partii w zachodnioniemieckim parlamencie, nigdy nie była tak krucha jak po wyborach federalnych w październiku 1976 r.¹ Od 3 października tego roku, partie CDU/CSU już trzecią kadencję zajmują ławy opozycji w *Bundestagu*, a sam moment przejęcia władzy w Bonn i utworzenia federalnego rządu chrześcijańskiej demokracji wydaje się być ciągle jeszcze odległy. Z tymi przegranymi chadecja nigdy się nie pogodziła. Świadczy o tym dyskusja, jaka rozgorzała po 3 października 1976 r. nie tylko wśród najbardziej radykalnie nastawionych członków CSU skupionych wokół F. J. Straussa. Analiza trzech kolejnych porażek chadecji w wyborach federalnych nasuwała zapewne przywódcy CSU wniosek, że dotychczasowa taktyka wyborcza partii Unii, polegająca m. in. na tworzeniu wspólnie opozycji w stosunku do rządu socjaldemokratyczno-liberalnego, opierała się na błędnych przesłankach. W każdym razie taktyka ta nie przyniosła partiom CDU i CSU spodziewanego sukcesu wyborczego, chociaż powiększyły one swój stan posiadania mandatów w *Bundestagu*, a do uzyskania bezwzględnej większości w dniu 3 października 1976 r. zabrakło chadekom niewielkiego procentu oddanych głosów. Zaszła więc potrzeba przewartościowania istniejącego systemu wyborczego i poszukiwania dróg prowadzących do zdobycia przez CDU/CSU 249 mandatów, tzn. większości w *Bundestagu*.

W trakcie żywych i długotrwałych dyskusji powyborczych odżył — dyskutowany przez bawarską CSU w zasadzie już od paru lat, szczególnie po przegranych wyborach federalnych — problem utworzenia ogólnofederalnej partii CSU (*bundesweite CSU*) obejmującej cały obszar RFN, a nie ograniczonej — jak dotychczas — jedynie do terenu Bawarii. W bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej, występującej od czasu powstania Republiki Federalnej wspólnie z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną i tworzącą z nią jedną frakcję w zachodnioniemieckim parlamencie, tendencje odśrodkowe stawały się z biegiem lat coraz bardziej wyraźne. Rozdźwięki między CDU a CSU nasiliły się zwłaszcza po przegranych przez chadecję wyborach federalnych w 1976 r., kiedy krajowa grupa CSU powzięła decyzję — anulowaną przed pierwszym posiedzeniem *Bundestagu* ósmej kadencji — o rozbięciu wspólnoty frakcyjnej partii chadeckich². Przywódca CSU wystąpił wtedy z pogrózkami (od których się później odźegnał) o utworzeniu „czwartej partii”, tzn. CSU obejmującej całą

¹ Por. J. Sobczak, *Kwestia wspólnoty frakcyjnej zachodnioniemieckich partii chadeckich*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1977, ss. 83 - 106.

² Por. J. Sobczak...

Republikę Federalną. Strauss doszedł ostatecznie do wniosku, że anachroniczne formy organizacyjne dotychczasowego krajobrazu politycznego Republiki Federalnej, a szczególnie fakt istnienia tylko bawarskiej CSU i CDU w pozostałych krajach, nie stwarzają możliwości uzyskania większości głosów w następnych wyborach federalnych i przejęcia władzy nad Renem przez chadeków. Przyłączenie się CSU do strategii CDU i koncepcji Kohla — by zwyciężać wspólnie — kosztowało opozycję trzy przegrane wybory. Koalicję z CDU zaczęto odczuwać w bawarskiej „siostrzanej partii” jako balast. Strauss zakładał, że jego „partia reprezentuje określone poglądy polityczne, które interesują nie tylko Bawarię, lecz w całych Niemczech [Zachodnich] mogą znaleźć echo”³.

Zywił on pretensje do członków CDU o nieskuteczne prowadzenie kampanii wyborczej oraz o to, że byli swego rodzaju hamulcem w prowadzonej przez niego walce wyborczej, polegającej na totalnej konfrontacji z rządem socjaldemokratyczno-liberalnym, że zdobywali przeciętnie po 40% głosów zamiast zapowiadanej większości, podczas gdy CSU uzyskiwała w Bawarii prawie w każdych wyborach przeciętnie około 60% oddanych głosów.

Chadecy wychodzili z założenia, że nie uda im się pozyskać FDP jako partnera w przyszłych wyborach federalnych, aby przy pomocy wolnych demokratów uzyskać większość w 1980 r. Koalicja socjaldemokratyczno-liberalna trwa nadal mimo występujących różnic zdań, dotyczących głównie problemów gospodarczych. Z wypowiedzi polityków SPD i FDP wynika też, że obie te partie chcą współpracować również po 1980 r.

W sytuacji, kiedy FDP nie zamierza — mimo wszystko — rozwiązywać koalicji z socjaldemokratami, CSU szuka innych dróg, aby pozyskać głosy — brakujące do zdobycia większości w Bundestagu — głównie z szeregów rozczarowanych wyborców innych partii, spośród niezdecydowanych i skrajnie prawicowych wyborców głosujących poza Bawarią. Według F. Zimmermanna, przewodniczącego krajowej grupy CSU w Bundestagu, „obecny system partyjny (RFN) nie stwarza możliwości uchwycenia wszystkich potencjalnych wyborców CDU/CSU”⁴. Według jego przewidywań chadecja nigdy nie pokona koalicji SPD/FDP, jeśli tym dwom partiom nie przeciwstawi się dwóch samodzielnych stronnictw chadeckich z terenu całej Republiki Federalnej. Pierwszym pociągnięciem Straussa w jego kolejnej „wielkiej grze” było rozbitcie frakcji parlamentarnej CDU/CSU w Bundestagu, ogłoszone w Bad Kreuth, drugim stała się pogrózka o utworzeniu „czwartej partii”. Partia ta miałaby doprowadzić Straussa, jako kandydata zjednoczonej prawicy burżuazyjnej, lub innego chadeckiego kandydata na kanclerza, do fotela kanclerskiego w Bonn, zgodnie z hasłem wylansowanym przez Straussa: „oddzielnie maszerować — wspólnie bić” (*getrennt marschieren — vereint schlagen*). Trzeba też wspomnieć o fackie, że w wyborach 1976 r. Strauss przyciągnął więcej wyborców do CDU/CSU niż W. Brandt do SPD⁵.

Helmut Kohl zagroził, że w przypadku utworzenia „ogólnofederalnej CSU” powoła krajową organizację CDU w Bawarii⁶, co powstrzymało Straussa od urzeczywistnienia swoich zamiarów. Zdawał on sobie z pewnością sprawę z tego, że każdy podział skończyłby się w istocie osłabieniem pozycji chadeków. Partie Unii, konkurujące ze sobą o głosy wyborców, straciłyby z oczu ich główny cel, tj. pokonanie koalicji socjaldemokratyczno-liberalnej. Konkurencja oznaczałaby — według Geisslera — „polityczną wojnę braci”⁷, absorbowalaby ich siły i sprzyjałaby utrzymaniu się SPD

³ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 12 XII 1977.

⁴ „Handelsblatt” z 7 III 1977.

⁵ „Die Welt” z 13 V 1977.

⁶ „Der Tagesspiegel” z 23 XI 1977.

⁷ „Der Tagesspiegel” z 27 XI 1977.

przy władzy, mimo, że rozdzielenie obu partii chadeckich określiłoby wyraźniej profil każdej z nich. Poza tym w Bawarii skończyłoby się jedynowładztwo CSU i partia ta straciłaby charakter stronnictwa integrującego Bawarczyków, Bawarska CDU zebrałaby tam z kolei głosy liberalnych społecznych chrześcijan — niezadowolonych z radykalizmu Straussa — a najwięcej wyborców miałaby wśród mieszkańców wielkich miast oraz wśród wyborców z terenów graniczących z Badenią-Wirtembergią i Hesją, a także w środkowej Frankonii.

Według prof. D. Oberndörfera, dyrektora instytutu badawczego fundacji im. K. Adenauera, rozszerzenie CSU na całą Republikę Federalną nie przyniosłoby tej partii korzyści⁸. CDU ma w Bawarii — jego zdaniem — szansę na 20 - 30% głosów, a CSU poza Bawarią nie ma w zasadzie widoków na przekroczenie 5% bariery w wyborach do parlamentów krajowych, zwłaszcza w północnych krajach Republiki Federalnej, tradycyjnie już nastawionych wrogo do Straussa, chociaż w tych samych krajach powstają już pierwsze „koła przyjaciół F. J. Straussa”, jak np. w Bremie⁹. Sekretarz generalny CSU, G. Tandler, liczył pod koniec 1977 r. — mimo tych raczej pesymistycznych dla CSU prognoz — na 15% głosów dla partii Straussa w skali całej Republiki Federalnej. Wychodził przy tym z pewnością z założenia, że zaprezentowanie wyborcom dwóch zdecydowanych partii chadeckich zwiększyłoby ofensywność CDU i CSU, co powinno znaleźć wyraz w większości głosów oddanych na te partie.

Według danych instytutu badania opinii publicznej w Allensbach¹⁰, tylko 7% uprawnionych do głosowania wierzy, że gdyby CSU istniała jako „czwarta partia”, to otrzymałaby w wyborach federalnych 3 października 1976 r. ok. 8% głosów, a w tym samym dniu CDU uzyskałaby w Bawarii ok. 19% głosów. Proporcje głosów CDU w Bawarii i CSU w pozostałych krajach osłabiły dyskusje o „czwartej partii”.

Przy powstałej „czwartej partii” — mającej na celu zebranie głosów potencjalnych wyborców CSU w innych krajach, w ramach totalnej konfrontacji opozycji z rządem — zasadniczo zmieniłaby się sytuacja wolnych demokratów w krajobrazie politycznym Republiki Federalnej. FDP nie byłaby już trzecią małą partią potrzebną do zdobycia większości jednej z dwóch dużych partii. Można przyjąć, że część wyborców FDP — których dotychczas odstraszała krańcowa prawicowość Straussa — oddałaby swe głosy na kandydatów CDU. Wolni demokraci w Saarze i Dolnej Saksonii, tworzący w tych krajach od 1976 r. koalicje rządowe z chrześcijańskimi demokratami, mieliby trudności z przekroczeniem klauzuli 5% oddanych głosów. CDU bez CSU stałaby się z kolei atrakcyjnym partnerem dla FDP i obie te partie mogłyby utworzyć koalicję nie tylko na szczeblu krajowym.

Uwzględnić też trzeba możliwość utworzenia silnej koalicji SPD - CDU zakładając, że CSU przejdzie na pozycje skrajnie prawicowe, a CDU znajdzie się, siłą rzeczy, na lewo od niej.

W okresie kiedy problem utworzenia „czwartej partii” był w Republice Federalnej szczególnie żywo dyskutowany, ujawniły się — co było z pewnością zaskoczeniem dla przywódcy CSU — pierwsze głosy protestu członków partii chadeckich przeciwko planowanemu wyjściu CSU poza granice Bawarii oraz przeciwko polityce totalnej konfrontacji z rządem socjaldemokratyczno-liberalnym, prowadzonej przez Straussa¹¹. Wspomniany tu już instytut naukowy fundacji K. Adenauera przeprowadził badania wśród 1908 członków CDU dotyczące najlepszej strategii opozycji. Tylko ok. 20% ankietowanych uważało, że głównym zadaniem opozycji jest krytyka pracy rządu

⁸ „Die Welt” z 26 XI 1977.

⁹ „Die Tat” z 15 X 1976.

¹⁰ „Die Welt” z 26 XI 1976.

¹¹ „Die Welt” z 20 XII 1977.

socjaldemokratyczno-liberalnego i popierało totalną konfrontację narzuconą chadecji przez Straussa. Ok. 40% respondentów było zdania, że opozycja powinna się przede wszystkim troszczyć o wypracowanie własnych alternatyw. Prawie 30% ankietowanych członków CDU sądziło, że opozycja powinna współpracować z rządem dla dobra ogółu. Widać z tego, że masy nie identyfikują się z polityką prowadzoną przez kierownictwo ich partii na forum *Bundestagu*. Nie ma zatem bazy społecznej dla polityki totalnej konfrontacji. Sondaż ten stawia pod znakiem zapytania politykę narzuconą chadecji przez Straussa, który po raz pierwszy spotkał się z takim sprzeciwem części własnej partii.

Publiczna dyskusja o rozbiciu frakcji, o utworzeniu „czwartej partii” i o polityce totalnej konfrontacji osłabiła siłę opozycji. Były głosy o możliwości wystąpienia z CSU i przejściu do CDU. M. Wissmann, przewodniczący *Junge Union*, wyraził obawę, że rozbieżności CDU/CSU mogłyby osłabić pozycję partii Unii. Hasło zwolenników podziału „oddzielnie maszerować — wspólnie bić” (*getrennt marschieren — vereint schlagen*) parafrazował Wissmann pesymistycznie na: „oddzielnie maszerować — oddzielnie na siebie nawzajem napadać i wspólnie być bitym” (*getrennt marschieren — getrennt aufeinander einschlagen und vereint geschlagen werden*).

Napiętą sytuację wewnątrz partii chadeckich podsycała również w dużej mierze dyskusja o chadeckim kandydacie na kanclerza. W wyborach federalnych 1976 r. kandydatem chadeckim na kanclerza był przywódca CDU — H. Kohl. Jego też oskarżał Strauss — po przegranych wyborach — o brak cech umożliwiających sprawowanie tej funkcji i wręcz o to, że chadecom zabrakło 3 października paru procent oddanych głosów.

Mimo że następne wybory federalne odbędą się dopiero w 1980 r. problem kandydata chadecji na kanclerza był rozpatrywany już pod koniec 1976 r., kiedy to Strauss, rozgoryczony klęską, nie szczędził Kohlowi obraźliwych epitetów („Kohl jest dobrym człowiekiem, ale nie może być przywódcą Unii”¹², stawiając wyraźnie pod znak zapytania jego zdolności do pełnienia tej funkcji. Strauss popierał wprowadzenie Kohla przed wyborami 1976 r. jako kandydata chadeków na kanclerza, ale — jak stwierdził w rozmowie z przedstawicielami tygodnika „Der Spiegel” — „tylko dla świętego spokoju”¹³.

Utworzenie „czwartej partii” i zebranie w ten sposób głosów skrajnej prawicy ze wszystkich krajów RFN byłoby dla Straussa ostatnią szansą objęcia stanowiska kanclerza federalnego.

H. Kohl musi się ciągle bronić przed atakami Straussa, zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że kandydat chadeków na kanclerza będzie w pewnym sensie desygnowany przez Straussa. Sam Strauss zamierza objąć, pod koniec 1978 r., urząd premiera rządu krajowego Bawarii, ucinając w ten sposób domysły co do jego kandydatury na kanclerza. Sekretarz generalny CSU, G. Tandler, poruszył problem chadeckiego kandydata na kanclerza w rocznicę pamiętnego zebrania grupy krajowej CSU w Kreuth, na którym zapadła decyzja o rozdzieleniu frakcji CDU/CSU w *Bundestagu*, tj. w ostatnich tygodniach 1977 r., stwierdzając, że „Biedenkopf przeprowadził nominację Kohla na kanclerza w ostatnich wyborach federalnych bez uzyskania na to uprzednio zgody CSU”¹⁴. CSU będzie dążyła do tego, aby podobna sytuacja już się nie powtórzyła. Dla CDU natomiast Kohl jest nadal kandydatem na kanclerza, również w 1980 r., zgodnie z założeniem, że „ten mandat ma jeszcze dzisiaj polityczny sens i polityczną wartość. Kandydaci na kanclerza nie istnieją tylko przez okres

¹² „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 26 XII 1977.

¹³ „Der Spiegel” z 29 XI 1976.

¹⁴ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 26 II 1978.

sześciu miesięcy przed wyborami federalnymi”¹⁵. Za kandydaturą Kohla wypowiedzieli się już w 1977 r. tacy znani działacze chrześcijańskiej demokracji, jak W. L. Kiep czy Vogel.

Do ich wypowiedzi ustosunkował się F. Zimmermann trzymając opcję dla Straussa. Sam Kohl uważał, że dyskusja na temat jego kandydatury w 1980 r. jest niepożądana¹⁶. Rozważana była też kandydatura Helmuta Kohla na stanowisko prezydenta Republiki Federalnej.

Trzeba też odnotować artykuł, który ukazał się w monachijskiej „Epoche”¹⁷ — stojącej blisko CSU — przedstawiający A. Dreggera jako kandydata chadecji na kanclerza w wyborach federalnych 1980 r. Najpierw jednak musiały Dregger wygrać wybory w Hesji w 1978 r., gdzie ma bardzo silnego kontrkandydata z ramienia SPD — H. Börnera. Ostatecznie chadecy wystąpili z propozycją, aby dyskusję o kandydacie na kanclerza wznowić dopiero w 1979 r., a więc po wyborach w kilku krajach. Wyniki tych wyborów będą też w pewnym sensie testem postaw politycznych społeczeństwa zachodniemieckiego.

Dyskusje i spory wokół kandydatury na kanclerza i „czwartej partii” straciły na sile z chwilą utworzenia w grudniu 1976 r. komisji strategicznej złożonej z członków CDU i CSU. Komisja ta powstała w wyniku nowych porozumień CDU z CSU po ponownym utworzeniu jednej frakcji w Bundestagu przez te partie¹⁸. W piątym punkcie propozycji CSU, przywracających funkcyjną jedność, zapowiedziano utworzenie mieszanej komisji strategicznej, obsadzonej na zasadzie parytetu przez członków obu partii chaddeckich. Jej zadaniem będzie ustalenie metod wspólnej walki opozycji mającej na celu „zakończenie do następnych wyborów federalnych 'przygód socjalistycznej polityki' dla RFN. To ma najważniejsze znaczenie, na plan dalszy schodzą rozważania natury personalnej”¹⁹. Komisja winna się też zająć sprecyzowaniem stanowiska wobec FDP, a także wobec o wiele bardziej ważnego i trudnego partnera, jakim jest SPD.

Najważniejszym zadaniem „komisji strategicznej” będzie jednakże opracowanie strategii wyborczej na 1980 r. Chodzi tu m. in. o opracowanie sposobu pozyskania głosów zwolenników CSU spoza Bawarii, jak również zebranie głosów potencjalnych wyborców CDU w Bawarii. W celu uzyskania absolutnej większości wyrażano gotowość „pożegnania się z bezskutecznymi tabu, do których zdołano się już przyzwyczaić”²⁰, mając zapewne na myśli układ sił politycznych Republiki Federalnej. Komisja, obradująca co dwa miesiące, postanowiła na posiedzeniu w grudniu 1977 r. „przerwać publiczną dyskusję o kandydacie na kanclerza i o 'czwartej partii’”²¹ — jako o środek umożliwiający zdobycie władzy w 1980 r. Według sekretarza generalnego CSU G. Tandlera, „problemy te (tzn. kandydat na kanclerza i 'czwarta partia’) powinno się przedyskutować po regionalnych wyborach, najwcześniej w 1979 r.”²²

Mimo tych zapewnień Tandlera, Strauss zerwał porozumienie wiążące obie partie i udzielił wielu wywiadów, w których nawiązywał do kwestii „czwartej partii” i prezentował swoje poglądy o chaddeckim kandydacie na kanclerza w 1980 r.

Oprócz dwóch najważniejszych problemów komisja strategiczna zajmuje się

¹⁵ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 28 XII 1977.

¹⁶ „FAZ” z 28 XII 1977.

¹⁷ „Süddeutsche Zeitung” z 4/5 XII 1977.

¹⁸ Por. J. S o b c z a k, jw.

¹⁹ „Der Tagesspiegel” z 6 XII 1977.

²⁰ „Der Tagesspiegel” z 6 XII 1977.

²¹ „Süddeutsche Zeitung” z 11 I 1978.

²² Jw.

w swoich podkomisjach bieżącymi sprawami gospodarczymi i społecznymi, jak bezrobocie, ubezpieczenia rentowe czy bezpieczeństwo wewnętrzne.

Helmut Kohl udzielił bezpośrednio po zebraniu w Kreuth — odbytym w pierwszą rocznicę decyzji Straussa o rozdzieleniu frakcji — znamiennego wywiadu dla tygodnika „Der Spiegel”²³. Kohl nie wykluczał mianowicie takiej możliwości, że będzie kandydował w 1980 r. mając poparcie tylko CDU. Po wygranych wyborach CDU rozpoczęłyby rozmowy koalicyjne z CSU jak z odrębną partią. Nie wyklucza się z góry takich samych rozmów z SPD.

Trzeba też stwierdzić, że pozycja i znaczenie Bawarczyków we wspólnej frakcji — tak samo jak w istniejącej nadal mimo wszystko koalicji CDU/CSU — wzrosła po Kreuth i po ponownym zjednoczeniu frakcji obu partii chadeckich w Bundestagu. Cała frakcja CDU/CSU podzielała zawsze po Kreuth opinię CSU. Dlatego grupa krajowa F. Zimmermanna nie musiała mieć „odmiennego poglądu”. Jak wynikało z wypowiedzi czołowych polityków chadeckich, obie partie zachowują swoje „roszczenia federalne” (*bundesweite Ansprüche*), które realizowane będą w Bawarii przez CSU na rzecz CDU, a w pozostałych krajach przez CDU na rzecz CSU²⁴. Przewiduje się też wprowadzenie tzw. federalnych list CSU i „listy CDU w Bawarii”, aby w ten sposób zebrać głosy wszystkich wyborców CDU i CSU z terenu całej Republiki Federalnej, stosując się do zapowiedzi Straussa, że „nasza strategia to nie jest ani rozdzielenie frakcji, ani 'czwarta partia'. Nasza strategia to 249 mandatów (tzn. większość w Bundestagu)”²⁵.

Jacek Murkowski

FDP NA PÓŁMETKU II „MAŁEJ KOALICJI”

Wolna Partia Demokratyczna (FDP), której rodowód bliższy jest burżuazji niż klasie robotniczej, poszukuje swej bazy wyborczej wśród warstw średnich, czyli średnich i drobnych przedsiębiorców, pracowników administracji gospodarczej i innych urzędników, przedstawicieli wolnych zawodów.

W dniach 6-8 listopada 1977 r. w Kilonii (w *Ostseehalle*) obradował kolejny, 28 zjazd Wolnej Partii Demokratycznej. Czterystu delegatów reprezentujących 80 000 członków FDP przez trzy dni dyskutowało nad wytycznymi działalności partii liberalistów na nadchodzący rok. Tak zwane *Tezy kilońskie* (*Kieler Thesen*)¹ stanowią oficjalny program działania oparty na wnioskach wynikających z trzydniowej burzliwej debaty wolnych demokratów.

Absolutną większością przyjęte *Tezy kilońskie*, jako kontynuacja i uwspółcześnienie programu FDP z 1971 r., zawierają określenie stanowiska liberalistów wobec aktualnych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych RFN. FDP nie odeszła od swych pozycji klasowych, stara się nadal pozostać wierną programowi z Fryburga z 1971 r.² poszukując rozwiązania aktualnych problemów istniejących nad Renem. *Tezy kilońskie* nie są wyrazem radykalnych zmian linii polityki partii, lecz kontynuacją *Tez fryburskich* (*Freiburger Thesen*)³ uchwalonych na 22 zjeździe FDP we Fry-

²³ „Der Spiegel” z 29 XI 1977.

²⁴ „Der Tagesspiegel” z 27 XI 1977.

²⁵ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 14 X 1977.

¹ *Kieler Thesen*. Liberal-Verlag, Bonn 1977.

² „Archiv der Gegenwart” z 18 XI 1971, s. 16694.

³ *Die Freiburger Thesen*. Bundesvorstand der FDP, Bonn 1971.